

Styczeń, Nr 1/2025 (266)

# Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej  
w Słupsku



*Jezus Chrystus mówi: Miłujcie nieprzyjaciół waszych,  
dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą,  
błogosławcie tym, którzy was przeklinają,  
módlcie się za tych, którzy was krzywdzą.*

*Łk 6,27-28*



## **Parafia Ewangelicko-Augsburska w Słupsku**

ul. Krzywa 1, 76-200 Słupsk

**Kontakt:** [slupsk@luteranie.pl](mailto:slupsk@luteranie.pl)

tel.: 00 48 (0) 59 842 25 77

Nr konta: PL **2516001462181683686000001**

KOD SWIFT: PPABPLPK

### **Duchowny:**

Proboszcz: ks. Wojciech Froehlich

e-mail: [wojciech.froehlich@luteranie.pl](mailto:wojciech.froehlich@luteranie.pl)

tel. 00 48 59 842 25 77, kom. 605 556 749

### **Adresy kościołów i kaplic:**

Kościół Świętego Krzyża: Słupsk ul. Słowackiego 40

Kaplica w Lęborku: Lębork, ul. Wojska Polskiego 47

### **Strony internetowe:**

[www.slupsk.luteranie.pl](http://www.slupsk.luteranie.pl) • [www.luteranie.pl](http://www.luteranie.pl)

Zdjęcie na okładce: Wojciech Froehlich

Korekta: Anna Froehlich

# Słowo duszpasterza

*Jezus Chrystus mówi: Miłujcie nieprzyjaciół waszych, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą, błogosławcie tym, którzy was przeklinają, módlcie się za tych, którzy was krzywdzą.*

Łk 6,27-28

Drodzy w Chrystusie!

Witam w Nowym - 2025 Roku, który przez Synod Kościoła został ogłoszony Rokiem Wyznań Wiary.

Zapewne z lekcji nauki konfirmacyjnej lub z innych spotkań pamiętamy, że Kościół nasz uznaje trzy starokościelne wyznania wiary - apostołskie, nicejsko-konstantynopolitańskie i atanazjańskie. Nazywane są one także Symbolami Wiary. Podczas gdy dwa pierwsze są naszą liturgiczną codziennością, to ostatnie z nich pozostaje nieco zapomniane. Może w tym roku spróbujemy odkryć je na nowo, lub odkryć w ogóle.

Życzę Wam, aby ten kolejny rok był dla Was czasem błogosławionym, w którym nie będziemy musieli doświadczać zła szerzącego się na świecie, ale w którym będziemy się budować w wierze i umacniać nasze przywiązanie do społeczności Ko-



ks. Wojciech Froehlich  
proboszcz

ścioła składając świadectwo wiary w Chrystusa. Aby być w tym świadectwie wiarygodnymi otrzymujemy na pierwszy miesiąc roku hasło biblijne, które jest jednocześnie wyzwaniem jakie stawia przed nami Jezus. Obdarzanie miłością nieprzyjaciół, modlitwa za tych, którzy nas krzywdzą, to nie leży w naturze człowieka. O wiele bardziej poszukiwanie sprawiedliwości, albo zemsta za wyrządzone zło. Bóg jednak nie chce abyśmy przyczyniali się do eskalacji zła na świecie, ale jako Jego naśladowcy mamy być tymi, którzy szerzą pokój i zgodę i abyśmy tak jak mówi hasło roku 2025 *wszystko badali, ale zachowywali to co dobre (1 Tes 5,21)*

Niech dobry Bóg Was błogosławi!

Z modlitwą  
Wasz Duszpasterz

# Moja codziennosc z Bogiem i z bliźnim



**ks. Wojciech Froehlich**

*Proboszcz*

*Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza. A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe. Powiadam bowiem każdemu spośród was, mocą danej mi łaski, by nie rozumiał o sobie więcej, niż należy rozumieć, lecz by rozumiał z umiarem stosownie do wiary, jakiej Bóg każdemu udzielił. Jak bowiem w jednym ciele wiele mamy członków, a nie wszystkie członki tę samą czynność wykonują, tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, a z osobna jesteśmy członkami jedni drugich. A mamy różne dary według udzielonej nam łaski; jeśli dar prorokowania, to niech będzie używany stosownie do wiary; jeśli posługiwanie, to w usługiwaniu; jeśli kto naucza, to w nauczaniu; jeśli kto napomina, to w napomi-*

*naniu; jeśli kto obdarowuje, to w szczerości; kto jest przełożony, niech okaże gorliwość; kto okazuje miłosierdzie, niech to czyni z radością.*

Rz 12, 1-8

Umiłowani w Chrystusie!

Pierwsza niedziela po święcie Epifanii jest zarazem dniem upamiętnienia Chrztu Jezusa w Jordanie. Chrztus Jezusa dokonany przez Jana rozpoczyna publiczną działalność Jezusa. Nauczyciel z Nazaretu od tego momentu staje się sługą, którego cała dalsza działalność i nauka związana jest ze służbą miłości na rzecz człowieka. Ta służba Jezusa diakona ma nie tylko wymiar zbawczy, ale także zupełnie egzystencjalny, bo Jego działalność wielu przynosiła ulgę w cierpieniu, uleczenie, odnalezienie sensu

życia. Apostoł Paweł w Liście do Rzymian w cytowanym fragmencie nawołuje do naśladowania Chrystusa w służbie i rozpoczyna od jej najważniejszego, duchowego wymiaru. Człowiek, który chce służyć i chce być przydatny, nie tylko w służbie kościoła, ale przede wszystkim w służbie dla ludzi, ze względu na Chrystusa, musi mieć świadomość duchowego wymiaru diakonijnego powołania. Już w pierwszym wersecie tego fragmentu zwraca się do swoich czytelników z odezwą, z apelem na pierwszy rzut oka nieco dziwnym, bo apostoł nawiązuje do składania ofiar. Trzeba nam wiedzieć, że List do Rzymian adresowany był do chrześcijan wywodzących się z pogan, którym kultury ofiarnicze nie były obce, zresztą czytając Stary Testament mamy wiele dowodów na to, że również w Izraelu składano ofiary ze zwierząt, czy płodów rolnych. Składanie ofiary miało na celu dziękczynienie albo przebłaganie Boga (w kulcie pogańskim bóstwa) w jakiejś sprawie. Znamy kilka historii starotestamentowych mówiących o ofiarach. Pierwsza z nich to historia Kaina i Abla, dalej historia Abrahama i Izaaka, czy też ofiara Eliasza na górze Karmel (I Król. 18, 20-39). Jednak tą najbardziej nam znaną i za każdym razem kiedy ją wspominam, najbardziej przemawiającą do nas, jest ofiara Jezusa Chrystusa, złożona przez Syna Bożego na Golgocie. W kontekście tej wiedzy, jaką bez-

sprzecznie posiadał każdy czytelnik listu Pawła, apostoł wzywa do składania ciał swoich na ofiarę. W odróżnieniu jednak od wszystkich starotestamentowych i pogańskich ofiar, ofiara składana przez człowieka wierzącego powinna być żywa, święta a tym samym miła Bogu. Co apostoł ma na myśli w ten sposób opisując ofiarę, jakiej Bóg oczekuje od człowieka?

Pierwszym elementem, który zwraca naszą uwagę jest wezwanie „przez miłosierdzie Boże”. Apostoł mówi o miłosierdziu, bo jest to główna cecha Boga. Miłosierny, czyli przepelniony miłością, przebaczący i budujący relację z człowiekiem. Bóg nie jest Bogiem gniewu i zemsty, ale Bogiem miłości, jest Bogiem troskliwym, który otacza swoją opieką tych, którzy chcą z Nim i dla Niego żyć. Bóg jest jednak także Bogiem zazdrosnym, który nie toleruje „działania na dwa, albo więcej, frontów”. Ta Boża zazdrość nie jest spowodowana egoizmem ale miłością i troską o człowie-



ka. Kiedy ktoś decyduje się na taki krok, jaki uczynił Bóg dając na ofiarę swojego jedyne Syna, czyż nie ma prawa oczekiwać od tych, którzy chcą czerpać z tej ofiary, lojalności i oddania? Bóg nie przymusza nikogo do tego, aby przyjął tę ofiarę, ale daje człowiekowi wolność wyboru. Jeśli wybieramy Chrystusa, to jednocześnie przyjmujemy na siebie nie tylko obowiązek głoszenia Ewangelii, słowem i czynem, ale także mamy złożyć siebie samych na ofiarę Bogu. To już nie chodzi jedynie o nasz czas jaki poświęcamy Bogu, ale o wiele więcej, bo całe nasze życie. Jak to się zatem przekłada na naszą „codziennosc”?

Nasze życie z Bogiem to nie tylko egzaltowana duchowość, ale przede wszystkim owoce naszej wiary, które najlepiej dojrzeć w tym, co nazywamy naszą relacją z bliźnim, naszą postawą moralną wobec wielu problemów tworzących naszą rzeczywistość. Bóg oczekuje od nas chrześcijan, ewangelików trwania w prawdzie Ewangelii, a nie tego abyśmy poszukiwali jakiegogoś wypośrodkowania pomiędzy tym, czego naucza Ewangelia, a tym czego oczekuje od nas świat. Nasza ofiara, o której pisze ap. Paweł, powinna być wzorowana na ofierze Chrystusa, nie w jej fizycznym wymiarze, nie żebyśmy mieli się wzorem Chrystusa dać krzyżować, ale powinna być podobna do Chrystusowej ofiary w jej bezgraniczności i ufności Bogu. Ta ofiara powinna być **święta**, czyli nie mająca nic wspólnego ze złem, z grzechem, z nieczystością. To jest jak najbardziej zrozumiałe, bo to, co nieczyste i

grzeszne nie ma prawa podobać się Bogu. Przed tym, co jest skalane grzechem zamknięte są bramy nieba.

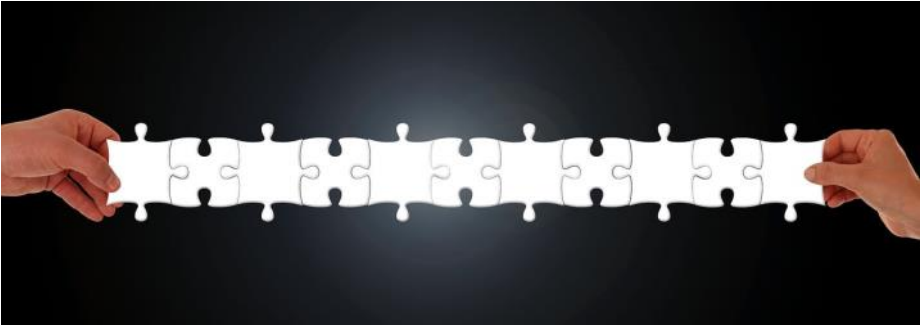
My jednak możemy czerpać z Bożego miłosierdzia i z łaski, jaką otrzymujemy w krzyżu i przez krzyż Chrystusa. Możemy korzystać z oczyszczenia, które daje nam po to abyśmy mogli stanąć przed Jego obliczem i złożyć Mu „sprawozdanie” z naszej wiary oraz jej owoców. Zmiana naszego życia, zmiana postrzegania świata musi jednak rozpocząć się nie gdzie indziej, tylko w naszym umyśle, w naszym rozumieniu i postrzeganiu rzeczywistości, a co z tym jest związane, w naszym rozumieniu i przyjęciu Bożej woli. Co zatem jest Bożą wolą w moim życiu? Takie pytanie samo nasuwa się na myśl. Czy rzeczywiście wszystko, co ma miejsce w moim życiu jest Jego wolą? Skoro tak, to jaka jest moja rola? Czy Bóg nie mógłby w pewnych sprawach być nieco bardziej elastyczny? Takie pytania stawiamy, bo jesteśmy w procesie kształtowania się w nas wiary. Nikt nie posiada jej w pełni, dlatego ważnym jest abyśmy się wzajemnie w tej wierze wspierali i składali jej świadectwo wobec siebie. To też powinno charakteryzować wspólnotę wierzących w Chrystusa, aby jej uczestnicy wzajemnie się wspierali i świadczyli o swojej relacji z Bogiem. Nie chodzi tu o przechwalanie się tym, kto ile razy przeczytał Biblię, albo kto uczestniczył we wszystkich nabożeństwach w ciągu roku, ale raczej o to, w jaki sposób Bóg używa nas w swoim dziele, jakich talentów

nam udziela abyśmy mogli być użyteczni Jemu i tym, których stawia na naszej drodze.

Paweł apostoł dokonuje w tym tekście także swoistego porównania wspólnoty chrześcijańskiej do ludz-

cych. Zupełnie śmiało, możemy się nimi dzielić także w naszych społecznościach. W ten sposób nie tylko ubogacając życie wspólnotowe, ale także składając świadectwo wiary.

Drodzy, każdy z nas jest potrzeb-



kiego organizmu. Każdy organizm ma różne organy, członki, które są niezbędne do prawidłowego jego funkcjonowania. Jeśli jakiś organ niedomaga, to cały człowiek jest chory, nie ma 100% sprawności. Czasami niektóre organy, po części przejmują zadania chorego albo brakującego organu, ale nie wszystko da się zastąpić. Tak też jest we wspólnotach wiary. Każdy z nas ma inne predyspozycje, umiejętności i talenty. Wykorzystujemy je w różnych miejscach i sytuac-

jach. To my tworzymy Kościół, jesteśmy jego członkami, organami. Musimy mieć tego świadomość, że jeśli nas brakuje, to cały organizm na tym cierpi. Kościół to nie tylko ksiądz, organista i kościelny, ale każdy kto chce w tym kościele, w tej społeczności odnajdywać swoją duchową przystań, a jednocześnie sobą ubogacać innych. W kościele nie ma ludzi nieważnych, dla Boga nie ma ludzi nieistotnych. Każdy ma swoje miejsce i jest ważny dla Boga. Amen.




Zachęcamy do nabycia nowości wydawniczej - zbioru kazań, rozważań i wykładów

**Bp dr. Adriana Korczago**

biskupa Diecezji Cieszyńskiej oraz wykładowcy teologii praktycznej w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.





**EWANGELICKIE POMORZE  
MIEJSCA I LUDZIE**

*Słupsk i Pomorze Środkowe, to obszar, którego mieszkańcy są przywiązani do przestrzegania prawd biblijnych, ale i otwarci na nowinki religijne. Początki Reformacji na terenie miasta datuje się na 1517 r., kiedy to doszło do poważnego sporu z miejscowym duchowieństwem w sprawach podatkowych. Szerzenie podglądów Lutra zaowocowało przyjęciem luteranizmu przez słupszczan w 1525 r.*

*Po oficjalnym wprowadzeniu Reformacji Słupsk stał się miejscem pierwszej wizytacji kościelnej kierowanej przez J. Bugenhagena. Tutaj też siedzibę miała jedna z trzech superintendentur generalnych Pomorza.*

*Wiek XVIII obrodził aktywnością pietystów, którzy stworzyli jeden z najaktywniejszych na Pomorzu ośrodków tego ruchu. Istotną rolę w ruchu pietystycznym odgrywali duszpasterze z powiatu słupskiego. Jeden z nich P. Schimansky był herrnhutystą.*

*W XIX w. przychyłność mieszkańców wobec nowinek religijnych oraz silne przywiązanie do prawd biblijnych, pozwoliły na działalność na tym terenie postaci znaczących w dziewiętnastowiecznym przebudzeniu religijnym, takich jak filozof F. Schliermacher, czy kompozytor G. Knak.*

*W latach trzydziestych i czterdziestych XX w. na terenie Pomorza Środkowego w Kościele ewangelickim ścierały się wpływy faszystów i ich przeciwników. W opozycji wobec biskupów K. Thoma i L. Müllera działało wielu członków Kościoła Wyznającego, w tym m.in. D. Bonhoeffer.*

*W Informatorze Parafialnym prezentujemy miejsca i osoby ważne dla dziejów pomorskiego ewangelicyzmu.*



## **MIKOROWO, KOZY, KOZIN**

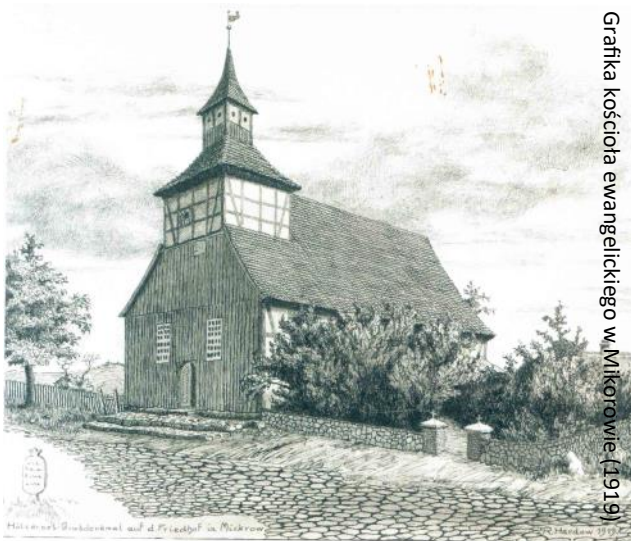
### **Zarys dziejów Mikorowa**

Mikorowo (niem. Mickrow) to stara wieś kaszubska, która pojawiła się na kartach historii już w 1301 r. Wówczas Mikorowo należało do rodziny von Schwave. W roku 1330 wzmiankowany jest niejaki Wojśław z Mikorowa. W 1480 r. osiedliła się tu rodzina Grumbkowów. Prawdopodobnie to właśnie ta rodzina ufundowała obecny kościół w Mikorowie. Wiadomo bowiem, że pierwszy kościół istniał tu już w roku 1491 i znajdował się pod patronatem Piotra von Grumbkow.

W 1504 r. wieś była w posiadaniu rodu Zitzewitz. Od 1527 r. Mikorowo stanowiło własność lenną rodziny von Puttkammer. W roku 1732 Mikorowo nabył Christian Ernst von Münchow. Wówczas powstał we wsi piękny pałac. W 1784 r. we wsi był folwark, karczma i kuźnia. Po śmierci Wilhelma Karla von Münchow majątek kupił Franz von Mitzlaff. Ostatnią panią w Mikorowie była Ellen von Mitzlaff z domu Heymann.

W XV wieku większość tutejszej szlachty uległa zniemczeniu. Języka rodzimego używała tylko w kontaktach z poddanyymi. Mikorowo było

jednym z bardziej znanych miejsc oporu przeciw germanizacyjnej polityce pruskiej administracji kościelnej w XVIII w. Ostatnie kazanie po kaszubsku wygłoszono tu w 1793 r. W latach 1778 -79 miały tu miejsce rozruchy związane z obsadzeniem w Mikorowie niemieckojęzycznego proboszcza. Rebelia odbiła się głośnym echem. Wieś zamieszkała była wówczas przez liczną, lecz i biedną szlachtę kaszubską. Jedyne duże majątek należał do rodziny Massowów. Konsekwentna polityka właściciela tego majątku przeciw drobnej szlachcie kaszubskiej, poparta przez ówczesne



Grafika kościoła ewangelickiego w Mikorowie (1919)

władze doprowadziły do wyparcia języka kaszubskiego w połowie XIX w. Nastąpiła całkowita germanizacja wsi.

W 1925 r. w gminie Mickrow żyło 563 luteran (98,1%), co oznacza, że

zdecydowaną większość mieszkańców gminy Mickrow stanowili ewangelicy. Ponadto mieszkał 1 katolik (0,2%) i 4 Żydów (0,7%). Gminę Mickrow tworzyły następujące miejscowości: Brügge (Przywodzie), Mickrow, Philippsthal (Dzierzlin), Schwarze Hütte, Sophienhof (Przybin), Waldhof, Wilhelmsberg (Przedecz), Ziegelei.

W 1939 roku w Mikorowie było 51 gospodarstw. Do sierpnia 1945 r. we wsi nie było jeszcze osadników polskich. Zaczęli napływać dopiero z początkiem 1946 r. Nowi osadnicy to ludność pochodząca z województw centralnych, południowych oraz repatrianci ze Wschodu.

### **Zarys dziejów Kóz i Kozin**

Kozy (niem. Kose) to sołectka wieś w gminie Czarna Dąbrówka. Na zachód od miejscowości znajdują się jeziora Mikorowo i Kozie. Przed wojną, niedaleko wsi istniała cegielnia i wiele mniejszych folwarków. W historycznych dokumentach istnieją wzmianki, które wspominają miejscowość: Cosa (1301 r.), Kose (1523), Cosse (1779-85). Jest to nazwa dwuznaczna. Pochodzić może albo od nazwy zwierzęcia albo też od nazwiska „Koza”. Obecna postać nazwy powstała pod wpływem niemieckich zapisów „Kose”.

Pierwsza wzmianka o Kozach pochodzi z 1301 roku, kiedy to właścicielem wsi był niejaki Mateusz ze Sławna. Później majątek znajdował się w rękach Pirchów, Münchowów i

Somnitzów. W roku 1717 wieś zamieszkiwało dziewięć rodzin gburskich oraz piętnaście rodzin parobków.

W roku 1781 majątek przeszedł w ręce Massowów. Pod koniec XVIII wieku rozwinęła się produkcja szkła. Powstała tu huta szkła i tartak. Dla robotników wybudowano małe osiedle. Wówczas też wzmiankowana była w Kozach karczma. Przed wojną w Kozach działał zajazd, a jezioro Koziańskie stanowiło miejsce niedzielnego wypoczynku. Z ważniejszych obiektów zabytkowych znajdują się tu: zabudowania wiejskie i elektrownia wodna oraz dwór murowany z początków XX w.

W 1925 r. w gminie Kose mieszkało 831 ewangelików (92,3%), co oznacza, że zdecydowaną większość mieszkańców gminy stanowili protestanci. Ponadto w Kose żyło 59 katolików (6,6%). Oprócz wioski Kose w skład gminy wchodziły: Alexanderhof (Ściborze), Bahnhof Helenenhof (Kostroga Przystanek), Eichenfelde (Grzęźnik), Gut Helenenhof (Kostroga Folwark), Kosemühl (Kozin), Kutusow (Kotuszewo), Landhof (Owsianka), Vorwerk Poponke (Poponka).

**Kozin** (niem. Gut Cosemühl/Kosemühl) to osada kaszubska. Część składowa sołectwa Kozy. Najpierw był to Gloddow (1628) i ta nazwa pochodziła od nazwy osobowej „Głód” lub rzeczownika pospolitego „głód”; obecnie nazwa topograficzna z

formantem -in od nazwy miejscowości Kozy. Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1305 roku.

Pod koniec XIX stulecia w Kozinie



Grafika kościoła ewangelickiego w Kozinie (1914)

zwanym wówczas Koziańskim Młynem osiedliła się grupa katolików z okolic Kartuz. Pomimo, że stanowili niewielką społeczność, to w roku 1931 wybudowano dla nich niewielki kościół filialny. Ze względu na postawę ewangelickiego właściciela stanął on na śródlęsnym wzgórzu - ponad 3 km od wioski.

### **Kościół w Mikorowie**

Już w 1491 r. wzmiankowany był kościół w Mikorowie. Został on rozebrany w 1675 r. i odbudowany trzy lata później. W 1815 r. wybudowano kolejny kościół - który istnieje do dziś - pozbawioną ozdób budowlę szachulcową z wieżyczką. Konstrukcja ołtarza połączona z amboną została przejęta z wcześniejszego kościoła. Do 1963 r. istniały przylegające do

korpusu kościoła od północy i południa niskie, ryglowe aneksy, w których znajdowała się zakrystia i pomieszczenia kolatorskie (przeznaczone dla patrona kościoła i jego rodziny).

Z pierwotnego wyposażenia kościoła przetrwały tylko nieliczne elementy. Związane to było z przejmowaniem bardziej wartościowych przedmiotów przez muzea oraz zmianą użytkownika świątyni - z ewangelickiego na katolickiego.

Najcenniejszym elementem wyposażenia była chrzcielnica o oktagonalnym kształcie, przykład XVI-wiecznej sztuki renesansowej. W 1894 r. znajdowała się ona w posiadaniu Muzeum Pomorskiego Towarzystwa Historycznego i Archeologicznego w Szczecinie. Częścią chrzcielnicy było naczynie z kutego mosiądzu ze sceną Zwiastowania Marii Panny, ozdobione figuralnymi scenami polowań i wieńcem z kwiatów. Naczynie to nie posiadało żadnej inskrypcji, a wykonano je w stylu norymberskim.

Wśród licznych elementów wyposażenia z czasów ewangelickich była przede wszystkim konstrukcja ołtarzowa połączona z amboną. Dwie duże kolumny podtrzymywały dźwiękową osłonę ambony i miały boczne elementy pokryte barokowymi ornamentami. W narożach ambony znajdowały się toczone drewniane kolumny. Na dwóch prostych żyrandolach ołtarzowych odlanych z cyny widniały imiona Scholastyki Bohnen i Michela Pircha oraz Prisca Zitzwitzen i Max

Puttkammer oraz rok 1619. Na początku lat 90. XIX w. w pustej przestrzeni obok ołtarza znajdował się haftowany gobelin, a w zakrystii rzeźba lwa w pozycji leżącej, przykład doskonale zachowanego wytworu sztuki z przełomu XVII i XVIII w. Natomiast na poddaszu przechowywano poważnie uszkodzoną rzeźbę anioła, która najprawdopodobniej wcześniej stanowiła element chrzcielnicy. Zwracała ona uwagę nie tylko kunsztem wykonania, ale również nienaturalną



pozą anioła, charakterystyczną dla sztuki barokowej.

W wieży znajdowały się dwa dzwony. Na starszym, pochodzącym ze sławieńskiej pracowni ludwisar-

skiej Meyera, znajdowała się inskrypcja: ME FECIT I. M. MEYER SCHLAWE. Drugi, pochodzący zapewne z końca XIX w., ozdobiony był prostym wezwaniem „Wytrwajcie w modlitwie”. Oryginalne wyposażenie uzupełniały dwa proste, odlane z cyny świeczniki ołtarzowe. Zawierały one inskrypcje z informacjami o fundatorach: SCHOLASTICA BOHNEN MICHEL PIRCH ANNO MDCXIX i PRISCA ZITZEWITZEN MARX PVTTKAMMER ANNO 1619. Data ta prawdopodobnie oznacza ważne wydarzenie z życia parafii - być może konsekrację kościoła, który spłonął w 1675 r. Wśród fundatorów widnieją nazwiska okolicznej szlachty, zapewne blisko ze sobą skoligaczonej - von Zitzewitzów z Warcimina, von Pirschów z Nożynka i Unichowa oraz właścicieli Mikorowa von Puttkammerów. Max von Puttkammer wymieniany jest jako właściciel dóbr Mikorowo (wraz z Jürgenem von Puttkammerem) w 1655 r.

### **Kościół w Kozinach**

W Kozach nie było kościoła. Miejscem nabożeństw ewangelickich mieszkańców było wybudowanie Kozin, gdzie stał prosty kościół szachulcowy. Był on wybudowany i użytkowany od 1744 r., jednak oficjalnie otwarty dopiero 15 września 1746 r. Niektórzy historycy ukończenie budowy datują na 1748 r.

Fundatorem kościoła był miejscowy posiadacz ziemski Christian Ernst von Münchow. Rzeźbiony w drewnie i malowany herb na emporze organo-

wej pochodzi z ok. 1800 r. Można było odnaleźć na nim trzy głowy Maurów oraz biały krzyż św. Jana oraz orzeł pruski. Jako ciekawostkę na pocz. XX wieku podawano, iż jako jedyny kościół w powiecie słupskim miał dach pokryty słomą. Dwa cynowe żyrandole ołtarzowe mają niepo-



ręczny barokowy kształt i są o około 100 lat starsze od herbu na emporze. Od 1931 r. swój kościółek w tej osadzie posiadali także niemieccy katolicy. Po II wojnie światowej obydwa obiekty przejął polski Kościół rzymskokatolicki. Obecnie dawny kościół luterański już nie istnieje.

### **Parafia ewangelicka**

Przemiany religijne zapoczątkowane przez ks. dr. Marcina Lutra zaczęły funkcjonować w wyniku postanowień Sejmu trzebiatowskiego z 13 XII 1534 r. Parafia administracyjnie podporządkowana została Synodowi Słupskiemu. Od 1817 r. podlegała Synodowi w Kołczygłowach, następ-

nie od 1871 do 1945 r. współtworzyła Synod Słupsk - Stare Miasto.

Parafia w pierwotnym kształcie terytorialnym istniała do 1894 r. Wtedy to wydzielono z niej dziewięć najdalej na południowy wschód położonych miejscowości. W 1909 r. oficjalnie uchylono wciąż istniejące związki między parafią mikorowską, a podległymi jej wcześniej miejscowościami, które weszły w skład nowej parafii w Rokitach. Do czasu jej ustanowienia do parafii Mikorowo należały miejscowości: Bochówko, Gliśnica, Rokity, Rokiciny, Rokitki, Karwno, Kozy, Kozin, Lesiaki, Święte, Wargowo, Warcimino, Otnoga i Oskowo. Kolejne zmiany przyniósł rok 1913, kiedy z parafii wydzielono zbór filialny w Kozinie. Okręg kościelny Mikorowa

obejmował w 1940 r. 6 miejscowości zamieszkałych przez 2499 wiernych. Należały do niego Kozin (z własną Radą Zboru), Karwno, Lesiaki, Wargowo, Warcimino i Oskowo. Patronat nad Parafią Mikorowo należał do właścicielki dóbr rycerskich pani Ellen von Mitzlaff-Mickorow.

Księgi parafii ewangelickiej w Mikorowie uznawane są za zniszczone lub zaginione. Księgi parafialne były prowadzone od 1676 r. Rejestr chrztów zawierał dane od 1676 r. i był prowadzony do 1945 r. Rejestr konfirmowanych prowadzono od 1828 r., rejestr ślubów od 1676 r. i rejestr zmarłych od 1677 r. Archiwum parafialne przechowywało tak-



że inne ciekawe dokumenty związane z życiem parafii. Należały do nich akta administracyjne, obejmujące takie zagadnienia jak: wizytacje władz kościelnych od 1590 do 1867 r., zabudowania parafialne od 1729 do 1835 r., dochody parafii od 1623 do 1867 r., generalia od 1604 do 1911 r., powołania duszpasterskie od 1617 do 1910 r., akta procesowe od 1784 do 1856 r., oporządzenie kościoła od 1788 do 1906 r., administrowanie majątkiem od 1709 do 1913 r., budynek kościelny i plebania od 1767 r., budowę nowego kościoła w latach 1770-1824, dokumenty nieskatalogowane od 1847 do 1871 r. i zapisy dotyczące kaplicy w Kozinie od 1820 r.

Zdziwienie budzić może aż 54-letni okres budowy, właściwy raczej dla średniowiecznych katedr. Pamiętać jednak należy, że obejmuje on także wojny napoleońskie - czasy głębokiego kryzysu państwa pruskiego. Poza tym parafian zapewne nie można było uznać za ludzi majątnych. Jest kwestią dyskusyjną, w jakim stopniu rodzina von Münchow (ówczesi właściciele) wywiązywała się ze swoich obowiązków patronackich. Być może jakieś znaczenie miał fakt, że inaczej niż mikorowscy parafianie wyznawali oni kalwinizm, więc wzniesienie luterkańskiej świątyni nie musiało być dla nich priorytetem. Podawana przez historyków data powstania kościoła (1815 r.) oznacza zapewne ukończenie najważniejszego etapu budowy - zamknięcie świątyni

pod dachem. Uprawdopodobnia to fakt istnienia na wieży kurka wiatrowego z tą datą. Prace wykończeniowe mogły trwać jeszcze długie lata.

Archiwum uzupełniały rachunki kościelne gromadzone od 1680 do 1708 r., zapiski o pastorach od 1590 r. i od 1709 do 1750 r., rachunki z Kozina od 1760 do 1800 r. i metryki w odpisach od 1590 r. Parafia posiadała własną kronikę prowadzoną regularnie od 1782 r.

W 1924 roku w parafii mikorowskiej mieszkało 1630 ewangelików, natomiast filiał kozinski skupiał 1070 osób. Dokładnie taką samą liczbę pa-



Dawny kościół ewangelicki w Mikorowie (pocz. XXI w.)

rafian wykazano w 1931 roku, czyli pod opieką mikorowskiego proboszcza żyło ogółem 2700 luteran.

### **Duchowni luterkańscy.**

Oficjalne zapiski dotyczące mikorowskich pastorów obejmują wykazy od 1570 r. Brakuje informacji o dwóch, może trzech duchownych, którzy sprawowali swą posługę od



1535 r. Jako pierwszy znany z imienia proboszcz ewangelicki występuje ks. Dawid Zelack (1570-1616). Po jego śmierci parafię objął ks. Jakob Klugig / Klug / Kloke (1617-22). Opuścił Mikorowo, aby pracować jako duszpasterz w Brzeźnie Lęborskim. Tamtejszy kościół w 1636 r. został przymocą przez żołnierzy cesarskich przywrócony katolicyzmowi. O jego postawie czytamy: „Swojego kościoła i wiary mężnie bronił ks. J. Klugig, uległ jednak w końcu przed zbrojną przemocą, za co wkrótce zapłacił życiem”. Pastor został zapewne mocno poturbowany przez żołnierzy i zmarł w wyniku odniesionych ran.

Niewiele wiadomo o kolejnym duchownym. Ks. Johannes Schipper urząd proboszcza objął 24 sierpnia 1623 r. Jego następcą do 1678 r. był ks. Georg Plackwitz. Za czasów ks. G. Plackwitza wybuchł pożar, który w 1675 r. strawił kościół. Nie wiadomo, czy pastor doczekał konsekracji nowej świątyni, którą ukończono w 1678 r. Od 1679 do 1706 r. proboszczem był ks. Thomas Corsanck / Corsanchins. Doczekał emerytury. Zmarł 14 lipca 1708 r. Emerytowanego proboszcza zastąpił ks. Christian Hoppe (1706-14). Jednak już w 1714 r. został diakonem w Parafii Piotra na Starym Mieście w Słupsku.

Kolejny duszpasterz to postać barwna i kontrowersyjna. Georg Stachel, prawdopodobnie był studentem teologii, a podawał się za ordynowanego duchownego. Mimo że nie uzyskał akceptacji władz kościelnych, to

przez 1,5 roku był kaznodzieją w Mikorowie. Otrzymał miał zezwolenie na głoszenie kazań, jednak faktycznie pełnił obowiązki proboszcza.

Po uporządkowaniu sytuacji przez słupeckie władze diecezjalne parafię na 10 lat objął ks. Friedrich Veggerow (1715-25). Po jego śmierci kolejni proboszczowie to: ks. Johann Jakob Diestel (1725-51) i ks. Martin Jakob Alberti (1752-1778). Następnym proboszczem ks. Johann Christian Vörkelius (1778-88), wcześniej, przez 4 lata, uczęszczał do słupeckiej Królewskiej Szkoły Kadetów. Wrócił do Słupska, gdzie został diakonem przy kościele Piotra.

Również ze Słupska pochodził jego następca – ks. Samuel Gotthilf Seebald (1788-1824), który wcześniej był nauczycielem w domu rodziny Schulenburgów. Za jego czasów w parafii wygłoszone zostało ostatnie kazanie po kaszubsku. Miało to miejsce w 1793 r. Dwunastym znanym z nazwiska ewangelickim proboszczem Mikorowa był ks. Johannes Wilhelm Richter (1825-36). Po jego śmierci przez dwa następne lata po 1836 r. wierni byli otoczeni opieką przez zamiejscowego pastora.

Z kowalskiej rodziny z okręgu Siegen w Nadrenii - Północnej Westfalii pochodził następny proboszcz ks. Johannes Engel Farne (1838-65). Jeszcze za życia ks. Johannes Engela Farne na duszpasterza wyznaczono jego syna ks. Johannes Lebrechta Heinricha Farne (1867-82). Jest on pierwszym z imienia duchownym pocho-

dzącym z Mikorowa. Urodził się w 1842 r. Ukończył studia teologiczne na renomowanych uczelniach w Berlinie i Halle. W 1880 r. ożenił się z córką proboszcza Łupawy ks. Ernsta Nitschke. Dwa lata później został przeniesiony do Skórowa, gdzie pracował do emerytury, na którą przeszedł w 1909 r. Jego młodszy, również urodzony w Mikorowie brat, przez długie lata był proboszczem w Pólcźnie.

Z rzemieślniczej rodziny wywodził się też kolejny proboszcz - ks. Gustav Martin Adolf Müller (1882-1909). Jego ojciec był bytowskim piekarzem. G. Müller ukończył gimnazjum w Słupsku, a studia teologiczne odbywał na uniwersytecie w Greifswaldzie. W okresie jego proboszczowania utworzono parafię filialną w Rokitach. Jego wikariuszami, oddelegowanymi do obsługi Rokit byli: ks. August Theodor Fritz Bock (1894-95), ks. Mar Emil Oskar Kamrath (1895), ks. Paul Emil Karl Lentz (1895-97), ks. dr Samuel Otto Bogislav Plantiko (1897-1900), ks. Wilhelm August Gotthilf Gabler (1900-01), ks. Otto Hohannes Andreas Dibbelt (1901-05) i ks. Otto Theodor Erich Sandler (1905-09). Ten ostatni został pierwszym proboszczem w Rokitach, po pełnym usamodzielnieniu się tego filiału.

Po zgonie ks. G.M.A. Müllera na jego następcę wierni musieli czekać do 1910 r. Proboszczem został ks. Hugo Emil Ferdinand Scheel (1910-20), któremu przyszło kierować miejscową wspólnotą w trudnym okresie I

wojny światowej. Doprowadził on do powstania zboru filialnego w Kozinie. Ostatnim ewangelickim proboszczem w Mikorowie był ks. Gustav Oehr (1920-45). Był on optantem, uchodzącą z Łotwy. Nie opuścił wiernych swego kościoła podczas przełomowych wydarzeń w marcu 1945 r. Kiedy 8 marca we wsi pojawiły się jednostki Wehrmachtu wycofujące się w kierunku Lęborka, miejscowe władze NSDAP zarządziły powszechną ewakuację. Do kolumny uciekinierów dołączył również pastor. Droga wiodła przez Kotuszewo, Unieszyno, Lębork do granicy prowincji Prusy Zachodnie w kierunku portu w Gdyni. Przed jej przekroczeniem kolumna została dogoniona przez jednostki frontowe Armii Czerwonej, których dowódcy nakazali ewakuowanym natychmiastowy powrót do rodzinnych miejscowości. Po kilku dniach do Mikorowa wrócił też ks. G. Oehr. Podobnie jak większość rdzennych mieszkańców, opuścił Mikorowo na przełomie lat 1945 i 1946.

### **Cmentarze ewangelickie**

W Mikorowie znajdowały się 3 cmentarze ewangelickie. Z ewidencji zabytków można wyczytać, że dwa zostały założone w XIX w., a najnowszy na przełomie XIX i XX wieku. Pierwszy z nich położony jest za wsią w pobliżu pałacu, na stoku góry i otoczony murem z kamienia polnego. Drugi cmentarz położony jest w południowej części miejscowości po zachodniej stronie drogi w kierunku

Potęgową. Dojazd drogą polną. Teren wznosi się w stronę zachodnią, od strony południowej ze znacznym spadkiem, widoczne pozostałości ogrodzenia kamiennego. Wejście znajduje się na osi założenia z aleją lipową prowadzącą do fundamentów kaplicy na końcu cmentarza. Większość terenu zaorana, nagrobki usunięte. Trzeci cmentarz założony został przy drodze pomiędzy Mikorowem, a miejscowością Kozy, około 1200 m od ostatnich zabudowań Mikorowa, po południowej stronie drogi. Wejście bezpośrednio z drogi na lekko wznoszący się teren.

Cmentarz wiejski w Kozach położony jest w części południowej miejscowości, za boiskiem, w odległości około 150 m na wschód od drogi głównej w kierunku Mikorowa. Cmentarz na niewielkim wzniesieniu w osi założenia dworskiego w Kozach. Jego ogólna powierzchnia wynosi około 0,20 ha.



Dawny cmentarz ewangelicki w Kozinie położony jest przy drodze głównej do Czarnej Dąbrówki, w oddaleniu około 400 metrów na południe od zabudowań Kozina. Usy-

tuowany został na terenie wznoszącym się od strony drogi. Ewangelicka nekropolia powstała w XIX w., a jej ogólna powierzchnia wynosi około 0,45 ha. Mniej więcej do roku 1945 cmentarz funkcjonował jako ewangelicki, a po wojnie został przemianowany na katolicki. Na kamieniu stanowiącym podstawę ołtarza polowego umieszczony jest herb rodu von Zitzewitz z rokiem 1802.

Jan Wild

### **Trudne, ale przydatne słowa**

**perykopa** - to spójny fragment Pisma Świętego wyznaczony przez *śródtytuł* lub *akapit*. Podział Biblii na perykopy nie jest tożsamy z podziałem na rozdziały. Perykopy są odczytywane w liturgii nabożeństwa oraz stanowią teksty kazalne. W Kościele Ewangelicko-Augsburskim jest 6 rzędów perykop liturgicznych, co oznacza że co 6 lat czytane są w nabożeństwie te same teksty biblijne. W liturgii kościoła luterńskiego zawsze czytane są trzy teksty biblijne: tekst starotestamentowy, lekcja apostołska i Ewangelia, z tego dwa teksty stanowią czytania liturgiczne a trzeci jest tekstem kazalnym. Zbiór wszystkich perykop do czytań liturgicznych to **lekcionarz**.

## O tym, co za nami

### Spotkanie rodzinne

27 listopada 2024 roku, z transportem 30 prezentów świątecznych dla naszych dzieci, przyjechali do naszej parafii przedstawiciele Konwentu Eberswalde - grupy diakonów ze Wspólnoty Diakonijnej z Berlina Spandau. Podobnie jak w roku ubiegłym gościliśmy małżeństwo Leane i Uwe Markwardtów oraz Kerstin Friboese. Spotkanie, na którym pojawiło się sporo rodzin z dziećmi, składało się z części „konsumpcyjnej” oraz kreatywnej podczas której dzieci wspól-



nie z rodzicami przygotowały kartki świąteczne oraz „choinkowe przypinki” dla rodzin, które przesyłały dla nich paczki. Dziękujemy wszystkim za pomoc w zorganizowaniu wieczoru.

### Inauguracja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom

Z inicjatywy proboszcza Parafii oraz Dyrektora Diakonii Pomorsko-

Wielkopolskiej w ostatnim dniu listopada (sobota) odbyła się ekumeniczna inauguracja akcji Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Zaproszenie na wieczorne nabożeństwo przyjęli bp Zbigniew Zieliński - ordynariusz Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej Ko-



ścioła Rzymskokatolickiego, bp Marcin Hintz - biskup Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ks. Mariusz Synak - proboszcz parafii prawosławnej w Słupsku, jak również dziekan dekanatu Słupsk Wschód ks. Zbigniew Krawczyk. Na początku spotkania ks. Wojciech Froehlich przedstawił 30 letnią historię akcji, która od 25 lat ma cha-

rakter ekumeniczny. Uczestniczący w wieczornej modlitwie duchowni podzielili się refleksją biblijną na temat światłości i znaczenia dobroczynności we współczesnym świecie i kościele. Aktywny udział w nabożeństwie miały także dzieci, które zapalały świece symbolizujące światłość Jezusa Chrystusa, która przychodzi do każdego człowieka ale przede wszystkim do potrzebujących. O oprawę muzyczną wieczoru zajął się organista Zbigniew Gach oraz duet Ewa i Piotr Karasiakowie, którzy wykonali trzy bardzo nastrojowe utwory. To modlitewne spotkanie zachęciło wszystkich do kontynuacji podobnych spotkań w kolejnych latach. Bp Zieliński zaprosił na inaugurację WDzPDz w 2025 roku do Koszalina. Dziękujemy wszystkim za pomoc w organizacji wydarzenia a Diakonii Polskiej za pomoc finansową.

### **Opowieść Wigilijna**

Na rodzinne wyjście do Nowego Teatru w mikołajkowy wieczór (6.12) na spektakl *Opowieść Wigilijna* na motywach powieści Charlesa Dickensa



wybrało się 20 osób z naszej Parafii. Barwny i dynamiczny spektakl o tym, jak zło może zmienić się w dobro zachwycił wszystkich widzów niezależnie od wieku. Udział w przedstawieniu teatralnym został sfinansowany ze środków Diakonii Meklemburgii Pomorza Przedniego.

### **Adwentówka Lębork**

Pierwsze z dwóch tegorocznych spo-



tkąń adwentowych odbyło się 8 grudnia w Lęborku. Po nabożeństwie spowiednio-komunijnym które rozpoczęło się o 12.30, nieliczna grupa parafian spotkała się w kaplicy zimowej, aby wspólnie wypić herbatę i zjeść przygotowane przez parafian ciasta, a także porozmawiać i wspominać. Obecni na spotkaniu otrzymali kalendarze na 2025 rok a seniorzy (65+) upominki świąteczne przygotowane przez *Kobiety w Akcji*.

### **Adwentówka Słupsk**

W sobotę 14. grudnia w Słupskim Centrum Diakonii i Dialogu odbyło się parafialne spotkanie adwentowe,



które zgromadziło około 40 osób. Gośćmi spotkania byli ks. Bernhard Riedel - przewodniczący Pommernkonventu, który wcześniej wygłosił



kazanie na niemieckojęzycznym nabożeństwie adwentowym, które odbyło się przed adwentówką w kościele. Razem z ks. Riedlem gościli u nas dwaj przedstawiciele Konwentu z Penkun i Anklam.

O program kolędowy podczas spotkania zadbały Panie z Parafii, które wraz z Tomaszem Sulewskim przygotowały kilka kolęd i poprowadziły wspólny śpiew. Miłym akcentem był występ Helenki Szubert z piosenką o pastuszku. Parafialne spotkania adwentowe sprzed 30 lat przypomniał



20 minutowy film przygotowany specjalnie na adwentówkę (można obejrzeć na parafialnym kanale YouTube). O stronę kulinarną zadbały parafianki z grupy *Kobiety w Akcji*, które ugotowały pyszny, esencjonalny barszcz. Również pozostali uczestnicy wieczoru przynieśli ze sobą przekąski i ciasta. Tradycyjnie na stole pojawił się również grzaniec i jak zwykle nikt nie wyszedł głodny. Każdy z uczestników spotkania otrzymał kalendarz, a seniorzy (65+) także upominek przygotowany przez *Kobiety w Akcji*. Dzięku-



jemy za pomoc w organizacji spotkania.

### **Prezenty dla seniorów**

Również w tym roku w czasie adwentu panie z grupy *Kobiety w Akcji* przygotowały upominki dla seniorów (65+) z naszej Parafii. W myśl hasła biblijnego *Wy jesteście solą ziemi ... wy jesteście światłością świata*, w każdym



upominku znalazł się woreczek z solą oraz świecąca girlanda jako świąteczna dekoracja do mieszkania. Wszystkie upominki zostały dostarczone osobiście lub drogą pocztową do naszych seniorów. Wszystkim Paniom dziękujemy za pomysł i ogromny nakład pracy i czasu jaki poświęciły na wykonanie prawie 60 upominków.



### **Wigilia KAWON u**

W Słupskim Centrum Diakonii i Dialogu, które jest jednocześnie siedzibą Klubu KAWON, 17. grudnia odbyło się bożonarodzeniowe spotkanie opłatkowe, w którym uczestniczyli stali klubowicze i zaproszeni goście. Stoły zastawione przygotowanymi przez „Kawonki” potrawami, wspólne śpiewanie kolęd, życzenia i dzielenie się opłatkiem oraz rozmowy wypełniły



czas przy stołach. Spotkanie rozpoczęło się odczytaniem Ewangelii o Światłości i o soli oraz krótkim słowem skierowanym przez ks. Wojciecha Froehlichę do uczestników spotkania.

### **Kiermasz adwentowy**

Przez wszystkie niedziele adwentu w kościele dostępny był kiermasz adwentowy, na którym można było nabyć ręcznie wykonane dekoracje i gadzety świąteczne. Dochód z kiermaszu został przeznaczony na pracę wśród kobiet i diakonię.

### **Nabożeństwo wigilijne i gwiazdka dla dzieci**

W Wigilię Bożego Narodzenia nabożeństwo miało charakter rodzinny i połączone było z Gwiazdką, podczas której rozdane zostały prezenty dla dzieci z naszej Parafii. W ramach kazania zorganizowany został QUIZ biblijny dotyczący Bożego Narodzenia. W kolędowaniu wspierały nas parafianki w grupy *Kobiety w Akcji*

oraz Tomasz Sulewski grający na organach. Ważnym punktem nabożeństwa był występ Helenki Szubert, która wykonała pastorał-



kę *Bosy Pastuszek*. Nabożeństwo wigilijne, jak zwykle, zakończyło się odśpiewaniem kolędy *Cicha Noc* przy blasku świec.

## Koncert świąteczny

W sobotę po świętach Bożego Narodzenia (28.12) w naszym kościele odbył się wyjątkowy koncert świąteczny. Inicjatorem i głównym organizatorem wydarzenia był Michał Lason, prezes Stowarzyszenia Miłośników Muzyki Poważ-

nej - muzyk, śpiewak i pasjonat opery. Do projektu zaprosił zespół wokalny pod kierunkiem Tomasza Karwowskiego oraz orkiestrę kameralną składającą się z muzyków ze Słupska i okolic. Partie solowe śpiewali Justyna Bryzgalska, Natalia Markina (Ukraina), Czen Łagjan (Chiny). Godzinny koncert wypełniony był znanymi i nieznanymi utworami o tematyce świątecznej i bożonarodzeniowej. W programie znalazły się takie utwory jak *Cicha Noc*, *Oj, Maluśki*, czy *Uciekali* z musicalu *Metro*.

Muzyczną premierę miał także utwór skomponowany przez Michała Lasonia pt. *Kolęda*. Publiczność licznie zgromadzona w kościele bardzo ciepło przyjęła koncert nagradzając wykonawców gromkimi brawami.

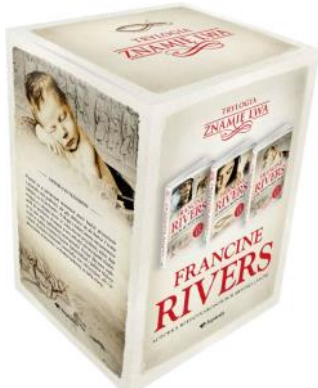


# CO NAM W DUSZY GRA

Na tych stronach Informatora Parafialnego publikowane będą artykuły, informacje, ciekawostki, recenzje i inne teksty przygotowane przez szersze grono autorek/autorów z naszej Parafii. Wraz z grupą *Kobiety w Akcji* zapraszamy do redagowania tekstów dotyczących Waszych zainteresowań związanych z wiarą, kościołem, wspólnotą, czy też Waszym doświadczaniem Boga i Jego stworzenia, którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami Informatora Parafialnego. Materiały do kolejnego numeru przyjmujemy do każdego 20-go dnia poprzedniego miesiąca. Zapraszamy do współpracy!

**W tym numerze pierwszy tekst autorstwa bibliotekarki Małgorzaty Żarny zachęcający do przeczytania wartościowych książek.**

Szukasz sposobu na oderwanie się od codziennego pośpiechu? Masz jeszcze chwilę wolnego czasu przed powrotem do pracy, zaś przedświąteczna krzątania w kuchni już się zakończyła? A może masz wrażenie, że duchowa sfera Twojego życia jest przez Ciebie zaniedbana? Książki poruszające tematykę wiary dodają sił, pomagają zajrzeć w głąb siebie, skłaniają do przemyśleń. Może więc to dobry czas aby po nie sięgnąć? Przygotowałam dla Ciebie kilka propozycji.

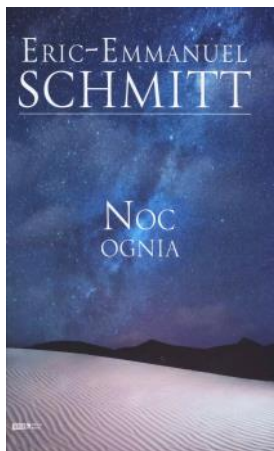


Pierwsza z nich to trylogia napisana przez Francine Rivers. Cykl - Znamień Lwa opowiada

historię wiary młodej chrześcijanki, która cudem przeżyła zniszczenie Jerozolimy przez Rzymian. Akcja powieści toczy się w czasach po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Książka ta przypomina swoją fabułą klimat powieści Henryka Sienkiewicza „Quo vadis”. To historia niezwykłej miłości, która porusza i skłania do refleksji nad swoją wiarą. Ukazuje zaufanie Bogu do końca. Boża łaska, miłość i przebaczenie, które przenikają serce ludzkie, są w stanie zmieniać każdego człowieka, prowadząc go nieznaną dotąd drogą wiary.

Książką, która wywarła na mnie niezapomniane wrażenie jest „Noc ognia” Erica Emmanuela Schmidta. To filozoficzna historia człowieka, który pragnąc odmienić swoje dotychczasowe życie wyruszył na Saharę, by tam zbierać materiały do filmu. Przypadkowe odłączenie się od karawany prowadzi go do momentu, który na

zawsze zmieni jego życie. Noc w czasie której jest zagubiony pośród pustyni jest czasem spotkania z Bogiem.



To niezwykłe doświadczenie sprawia, że będąc wcześniej ateistą staje się osobą wierzącą. Książka ta ukazuje, jak wielką wartością jest prostota życia, w którym nie może zabraknąć miejsca dla Boga.

„Herbacziane róże” Beaty Agopso-

wicz to lekka powieść obyczajowa, którą warto przeczytać. To historia małżeństwa, które przez brak szczerości i wzajemnej troski oddaliło się od siebie. Opowieść jakich wiele w

dzisiejszych czasach, gdy tak łatwo o rozpad związku. Niemniej historia ta pokazuje, że warto walczyć o drugą osobę. W trudach naszego życia jest z nami Bóg, który pomaga nam dając siłę i nadzieję. Wystarczy tylko chwycić jego dłoń. Powieść ukazuje nam, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych,

a wsparcie duchowe jakie otrzymujemy w naszej parafii od braci w wierze i duchownych pozwala nam zatrzymać się w biegu, spojrzeć na własne życie z dystansu i podjąć kolejną próbę.



*Poleca Małgorzata*

## ZAPLANOWANE WYDARZENIA

DATA	GODZ.	WYDARZENIE	MIEJSCE
06.01	17.00	Wieczór epifanijny z jasełkami	kościół
10.01	17.30	Spotkanie Kościoła i Ewangelia	SCDiD
11.01	10.00	Sola Scriptura - etap diecezjalny	Sopot
16.01	17.00	Rada Parafialna	SCDiD
17.01	17.00	Spotkanie Kobiety w Akcji	SCDiD

# Humor z befką

Pewien od długiego czasu chorujący ksiądz idzie w końcu do lekarza. *Czy naprawdę jestem tak ciężko chory, Panie doktorze?* pyta pacjent. Lekarz odpowiada: *Cóż to znaczy ciężko? Ująłbym to tak: Jeśli bym Pana uleczył, to musieliby mnie od razu ogłosić świętym!*"

\*\*\*

Nowy młody ksiądz jest bardzo nieśmiały i bardzo cicho wygłasza swoje kazanie. Pewien parafianin, który siedzi w ostatniej ławce nie wytrzymuje i woła głośno: *Czy mógłby ksiądz mówić głośniej? Nie rozumiem ani słowa.* Na to podnosi się pewien mężczyzna siedzący w pierwszej ławce i odpowiada: *Tu z przodu można dobrze zrozumieć każde słowo i chętnie się z Panem zamienię.*

\*\*\*

Niemiecki teolog ewangelicki, kaznodzieja i pisarz Helmut Thielicke (1908-1986) chciał swoim słuchaczom zademonstrować jak trudno jest dzieciom wyjaśnić Ewangelię. Opowiedział, że pewien chłopiec zarzucił swojej matce, że mówiła mu, że Bóg mieszka w niebie, a na lekcji religii dowiedział się, że Bóg mieszka w kościele. Tylko jedno może być prawdą. Na to matka, żona lekarza wyjaśniła synowi to w następujący sposób: *Dobry Pan Bóg mieszka w niebie, a w kościele ma swoją przychodnię.*

\*\*\*

Szwajcarski teolog ewangelicko-reformowany Karol Barth (1886-1968), duchowy przywódca Kościoła Wyznającego, nie cierpiał na kompleks niższości. Kiedy przyjaciel powiedział mu, że papież Paweł VI nazwał go najznamienszym, żyjącym teologiem, z uśmiechem odparł: *Czyli wygląda na to, że jednak dogmat o nieomyślności papieża ma coś w sobie.*

Wybrał: ks. W. Froehlich





## PRENUMERATA 2025

### Jak zamówić prenumeratę papierową:

- przez internet: [www.ksiegarnia.augustana.pl](http://www.ksiegarnia.augustana.pl)
- wpłacając na konto:  
Wydawnictwo Augustana,  
43-300 Bielsko-Biała, pl. ks. M. Lutra 3  
ING Bank Śląski S.A. w Katowicach,  
I Oddział Bielsko-Biała  
PL 98 1050 1070 1000 0090 6451 2354  
Swift: INGBPLPW
- wpłacając w swojej parafii, gdzie będzie się odbierać każdy numer

### Prenumerata cyfrowa

- nielimitowany dostęp online do wszystkich treści na [www.zwiastun.pl](http://www.zwiastun.pl)
- numery „Zwiastuna Ewangelickiego” w PDF
- roczny dostęp **170 zł**  
półroczny dostęp **85 zł**



Więcej szczegółów:  
[www.ksiegarnia.augustana.pl](http://www.ksiegarnia.augustana.pl)  
tel. 33 815 04 31

### Prenumerata papierowa

- **do domu przez Poczte Polska**  
roczna – 330 zł, półroczna – 165 zł
- **w parafii** (od 3 egz.)  
roczna – 230 zł, półroczna – 115 zł

#### Prenumerata parafialna od dowolnego miesiąca

od lutego	210,80	od lipca	115,00
od marca	191,60	od sierpnia	95,80
od kwietnia	172,40	od września	76,60
od maja	153,30	od października	57,40
od czerwca	134,00	od listopada	38,30

#### Cena detaliczna w 2025 r.

- wydanie papierowe **15,00**
- pdf **10,00**

Prenumerata zagraniczna: 120 € Europa

Zachęcamy do:

prenumeraty *Zwiastuna Ewangelickiego*

Wpłaty w Parafii 230 zł za cały rok

oraz

nabywania

*Kalendarza Ewangelickiego 2025*

cena 42 zł

*Z Biblią na co dzień*

cena 28 zł

Zachowuj to, co dobre  
Z Biblią na co dzień 2025





## SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WSZELKIE DAROWIZNY ZŁOŻONE NA RZECZ PARAFII! ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADKI KOŚCIELNEJ

Składkę można opłacać w kancelarii parafialnej lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna rok imię i nazwisko (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

### 25160014621816836860000001

Dla innych darowizn obowiązują te same konta. Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej. Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

### SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej ZASADY OGÓLNE

#### § 7

1. Każdy członek Parafii, który został konfirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić **co najmniej 1%** jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.

## PLAN NABOŻEŃSTW NA STYCZEŃ/LUTY 2025

DZIEŃ	SŁUPSK D	SŁUPSK PL	LĘBORK
<b>01.01.2025</b> Nowy Rok		17.00	
<b>05.01</b> 2. po Bożym Narodzeniu		10.30  	
<b>06.01</b> Święto Epifanii		17.00	
<b>12.01</b> 1. po Epifanii		10.30  	8.30
<b>19.01</b> 2. po Epifanii		10.30  	
<b>26.01</b> 3. po Epifanii		10.30  	8.30
<b>02.02</b> ostatnia po Epifanii		10.30  	
<b>09.02</b> 4. przed Postem		10.30  	8.30
<b>16.02</b> Septuagesimae		10.30  	
<b>23.02</b> Sexagesimae		10.30	
<b>02.03</b> Estomihi		10.30 	

ROK WYZNANIA WIARY

